

październik 2023

statystyki We Are Monitoring

We are the resilient Sudanese people, trapped in an unforgiving and illegal limbo between the lands of Poland and Belarus. Our desperate journey to escape the horrors of war in Sudan has led us to this dire crossroads, where every passing moment feels like an eternity. We stand at the precipice of despair, unable to return to Belarus or Russia, for they are accomplices in the heinous crimes committed by the Rapid Quick Force (Malishia), which continue to haunt our families in Sudan. As the frigid grip of winter tightens its hold, we find ourselves on the brink of extinction. The relentless cold gnaws at our very souls, and we struggle to endure for more than a mere two days. Our situation is dire, and the specter of death looms ever closer, casting a shadow of sorrow over our desperate souls. dire crossroads, where every passing moment feels like an eternity.

Wiadomość nadesłana przez grupę z Sudanu, która utknęła w pasie pomiędzy polskimi i białoruskimi zabezpieczeniami granicznymi.

Wiadomość napisana oryginalnie w języku angielskim.

Wstęp

Poniższe opracowanie zawiera dane uzyskane z pierwszej ręki od osób uczestniczących w opisanych wydarzeniach. Dziękujemy wszystkim organizacjom humanitarnym działającym na pograniczu polsko-białoruskim oraz osobom z nimi współpracującym za udostępnienie nam raportów z przeprowadzonych przez siebie interwencji. Nasze źródła obejmują zarówno organizacje, nieformalne inicjatywy, jak i osoby prywatne, często pragnące zachować anonimowość, dlatego nie wymieniamy ich z nazwy, jeżeli nie udzieliły nam na to zgody. Szczególne podziękowania należą się wszystkim osobom w drodze, które zdecydowały się podzielić z nami własnymi doświadczeniami.

Pracownicy i pracowniczki organizacji humanitarnych oraz osoby z nimi współpracujące podkreślają, że trudny kontekst i etyka ich pracy często nie pozwalają na uzyskanie bardziej szczegółowych informacji na temat historii i sytuacji ludzi w drodze. Podczas interwencji wielu z nich jest w tak złym stanie psychofizycznym, że nie ma możliwości uzyskania szczegółowych informacji bez narażania ich na ryzyko retraumatyzacji

lub wywoływania w nich poczucia, że są organizacjom humanitarnym winni jakiegokolwiek odpowiedzi na pytania z racji otrzymania od nich wsparcia rzeczowego lub prawnego.

Opisywane interwencje i wsparcie udzielone osobom w drodze miały miejsce na terytorium województw podlaskiego i lubelskiego. Osobom przebywającym w Białorusi, udzielane są informacje dotyczące sytuacji prawnej oraz dostępu do procedur ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce i w Białorusi.

Mamy nadzieję, że ten krótki zarys kontekstu pomoże Wam lepiej zrozumieć obecną dynamikę wydarzeń w rejonie przygranicza z Białorusią.

Dodatkowe pytania i rekomendacje osób lub organizacji, które również mogłyby być zainteresowane otrzymywaniem raportów prosimy kierować na adres wearemonitoring@gmail.com.

Definicje

Na końcu raportu znajduje się spis pojęć i przyjmowanych przez nas definicji.



Sytuacja na granicy

Mieszkańcy Podlasia relacjonują, że w dalszym ciągu na terenach przygranicznych widoczna jest wzmożona obecność służb, w tym wojska i policji. Zwracają szczególną uwagę na obecność przejeżdżających lokalnymi drogami samochodów wojskowych – głównie wożących concertinę w stronę granicy, a także opancerzonych pojazdów wojskowych, helikopterów i konnych patroli.

W jednym z komunikatów Straży Granicznej przyznała się do użycia plecakowych miotaczy gazu wobec grupy około 100 osób znajdujących się po drugiej stronie polskiego płotu granicznego. Jest to pierwsza oficjalna wzmianka o użyciu plecaków wobec osób migrujących¹. Sprzęt ten trafił do podlaskich placówek Straży Granicznej pod koniec 2021 roku². Cudzoziemcy przebywający w pasie pomiędzy mieszczącą się na polskim

terytorium barierą a umocnieniami po stronie białoruskiej nie mają dostępu do czystych ubrań ani możliwości zneutralizowania efektów gazu, w związku z czym jego użycie w tym kontekście niesie ze sobą dodatkowe zagrożenie dla zdrowia i życia. Osoby poddane działaniu gazu wystawione są na długotrwały ból i dyskomfort, a w zimnych miesiącach także zmuszone do wyboru między pozostawieniem na sobie odzieży przesiąkniętej parzącymi toksynami lub rozebraniem się i w konsekwencji wychłodzeniem organizmu.

W październiku, według informacji przekazywanych nam przez mieszkańców, aktywistki oraz wolontariuszy, zintensyfikowano budowę drugiej linii zasieków z concertiny (więcej o tej konstrukcji i jej recepcji niżej, w poświęconej jej części).



Człowiek za murem i zasiekami z concertiny, wrzesień 2023. Fot. z archiwum Fundacji Egala.

¹ <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/12455,Pazdziernikowy-weekend-nielegalna-migracja-i-niebezpieczne-zdarzenia.html> [dostęp z dn. 13.11.2023 r.]

² W materiale filmik ilustrujący użycie plecakowych miotaczy gazu podczas ćwiczeń. <https://infosecurity24.pl/sluzby-mundurowe/straz-graniczna/nowe-srodki-przymusu-bezposredniego-dla-strazy-granicznej-funkcjonariusze-zakonczyli-szkolenia-wideo> [dostęp z dn. 13.11.2023 r.]

W październiku 2023 r. dotarły do nas informacje o kolejnych 3 ofiarach śmiertelnych na granicy.

- 12 października białoruskie media podały informację o śmierci w pasie pomiędzy polskim a białoruskim systemem zapór mężczyzny pochodzącego z Afganistanu. Świadcami śmierci mieli być jego towarzysze. Według ich wypowiedzi, przytaczanych w materiale, stan zdrowia ich kolegi stopniowo się pogarszał.
- Ze względu na podporządkowanie mediów białoruskich autorytarnej władzy, nie mamy możliwości zweryfikowania tej informacji.
- 22 października pomiędzy linią granicy a wsią Białowieża zmarł mężczyzna złapany przez funkcjonariuszy Straży Granicznej i żołnierzy wojska po przekroczeniu granicy. Jak podają media, cudzoziemiec na widok patrolujących miał zacząć uciekać w stronę bagna, jednak został złapany i umieszczony w furgonetce. Cytowany przez portal „Interia” szef Prokuratury Rejonowej w Hajnówce Jan Andrejczuk podał,

że złapana osoba została przewieziona do Białowieży. Kiedy pojazd dotarł do wsi i oczekiwano na karetkę, mężczyzna zmarł. W sprawie wszczęto postępowanie dotyczące nieumyślnego spowodowania śmierci³.

- 23 października rano patrol Straży Ochrony Kolei znalazł zwłoki młodego mężczyzny z Syrii przy torach w okolicach Dobrowody niedaleko Kleszczel. Sprawę wyjaśnia hajnowska prokuratura. Śledczy przypuszczają, że mógł on umrzeć w wyniku hipotermii. Przypuszczenia te uzasadnia fakt, że był on w połowie rozebrany. Osoby na granicy śmiertelnej hipotermii często nie są świadome realiów otaczającego ich środowiska. Mają zwiady i omamy. Rozbierają się, bo zaczynają odczuwać ciepło, a nawet gorąco.

26 października na cmentarzu prawosławnym w Narewce odbył się pogrzeb dwóch mężczyzn, obywatela Jemenu i Syrii, którzy zaginęli w lutym 2023 roku. Ich ciała zostały odnalezione w czerwcu przez pracowniczki organizacji humanitarnej.

Podsumowanie ilościowe

	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO)	kobiety (w tym w ciąży)
Zgłoszenia łącznie	140	588	21 (12)	36 (2)
Zgłoszenia z Sistiemy	21	192	12 (4)	24(2)
Wsparcie udzielone	83	276	8 (7)	11 (-)
Zgłoszone wywózki	29	111	2 (1)	5(-)
Liczba interwencji			86	

³ <https://wydarzenia.interia.pl/podlaskie/news-smierc-migranta-w-bialowiezy-zmarl-w-aucie-strazy-granicznej,nld,7109089> [dostęp z dn. 13.11.2023 r.]

Demografia i trendy

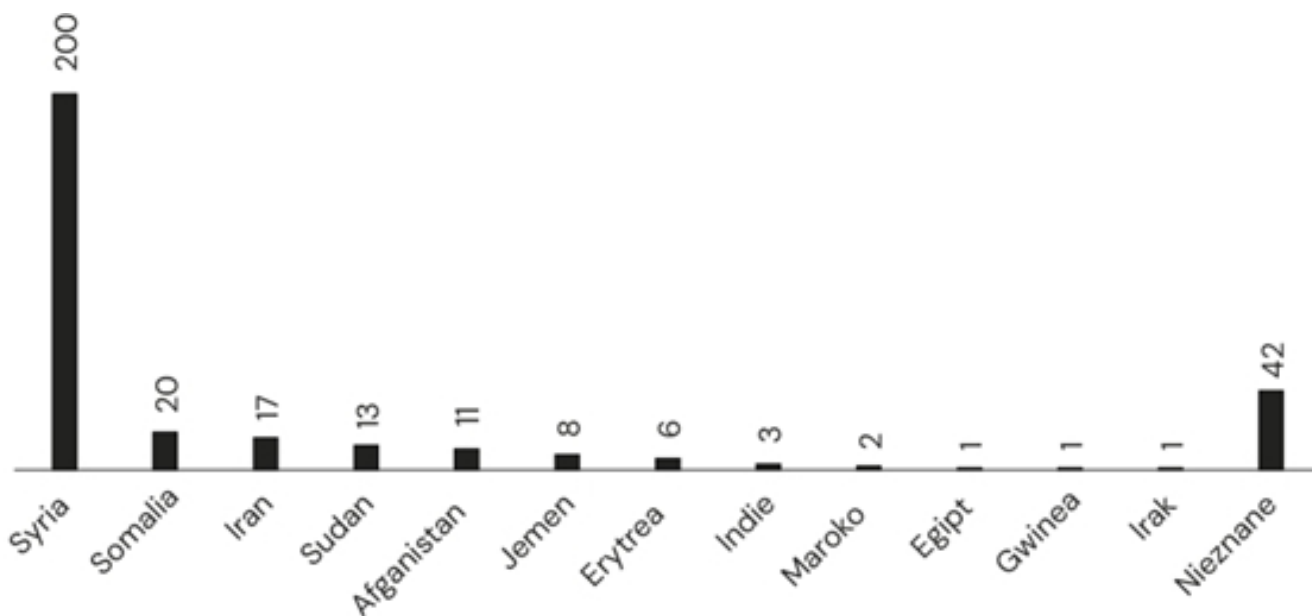
W raportowanym okresie (01–31.10.2023 r.) odnotowałyśmy zgłoszenia od 588 osób podróżujących w 140 grupach. Dla porównania, w poprzednim miesiącu (01–30.09.2023 r.) zanotowaliśmy zgłoszenia od 355 osób w 69 grupach, co jest liczbą prawie dwukrotnie mniejszą. Nadal jest to jednak znacząco mniej w stosunku do 869 zgłoszeń z sierpnia 2023. W październiku odbyło się łącznie 86 interwencji — z czego 31 w pierwszej połowie października, a 55 — w drugiej. Mniejszy ruch na granicy do połowy miesiąca był zauważalny także w statystykach Straży Granicznej dotyczących zatrzymań „kurierów” zajmujących się pomocnictwem i organizowaniem nieuregulowanego przekraczania granicy — wg kolejnych komunikatów publikowanych na stronie Komendy Głównej SG w dn. 1–15.10 zatrzymano 10 osób, zaś w dn. 16–30.10 — aż 25.

Jednocześnie należy zauważyć, że skala niesionej pomocy (tam, gdzie jest to możliwe) jest porównywalna do analogicznego okresu w poprzednim roku — ogólna liczba próśb o pomoc (od indywidualnych osób) w skali miesiąca w 2023 roku była nieco wyższa, zaś skala udzielonej pomocy w ciągu miesiąca jest nieco niższa. Jest to związane m.in. z faktem, że podawana przez nas liczba zgłoszeń jest sumą zgłoszeń przychodzących terenów z Białorusi i Polski, a w ramach podejmowanych przez nas działań nie jesteśmy w stanie udzielić pomocy ludziom po białoruskiej stronie bariery. W październiku 2022 r. otrzymaliśmy próśby o pomoc od 525 osób, a 355 osób tę pomoc otrzymało. W październiku 2023 r. (jak podano wyżej) otrzymaliśmy próśby o pomoc od 588 osób, zaś 292 osobom udało się pomocy udzielić.



Fot. z archiwum Fundacji Egala.

21 z 140 ze zgłaszających się w październiku grup znajdowało się w momencie nawiązania kontaktu w pasie pomiędzy mieszczącą się na polskim terytorium barierą a umocnieniami po stronie białoruskiej. W skład tych grup wchodziły łącznie 192 osoby, w tym 12 dzieci (4 małoletnich bez opieki) i 24 kobiety, 2 z nich, w momencie nawiązania kontaktu, deklarowały bycie w ciąży. Liczby te nie są



Rys. 1. Kraje pochodzenia osób, które zgłosiły potrzebę wsparcia październiku 2023 r.

W raportowanym okresie niezmiennie zdecydowaną większość osób zgłaszających potrzebę uzyskania pomocy humanitarnej stanowią osoby z krajów Bliskiego Wschodu, w szczególności Syrii, którą jako kraj pochodzenia wskazało aż 200 osób, czyli nieco ponad 34% wszystkich proszących o wsparcie. Nadal utrzymuje się widoczny już od przełomu lipca i sierpnia trend związany ze spadającą liczbą zgłoszeń od osób pochodzących z krajów tzw. Rogu Afryki. Podczas gdy w drugiej połowie lipca – a więc okresie o mniejszym natężeniu ruchu – 46% wszystkich zgłoszeń pochodziło od osób z tamtego regionu, obecnie jest to jedynie nieco ponad 4,6%. Szczególnie zauważalny jest znaczący spadek obecności na pograniczu polsko-białoruskim osób deklarujących Somalię jako swój kraj pochodzenia. W październiku było to jedynie 3,4% wszystkich zgłaszających się osób. Dla porównania zarówno we wrześniu, jak i w sierpniu – ponad 16%.

W październiku 2023 kobiety stanowiły 6,12% ogólnej liczby zgłoszeń, na 588 osób zgłaszających potrzebę wsparcia na granicy polsko-białoruskiej,

kompletne i nie pozwalają na oszacowanie, chociażby w przybliżeniu, faktycznej liczby osób przebywających w danym okresie w pasie pomiędzy zaporami, pozwalają jednak określać tendencje spadkowe i wzrostowe oraz odnotowywać momenty zwiększonej aktywności migracyjnej w obszarze granicy polsko-białoruskiej.

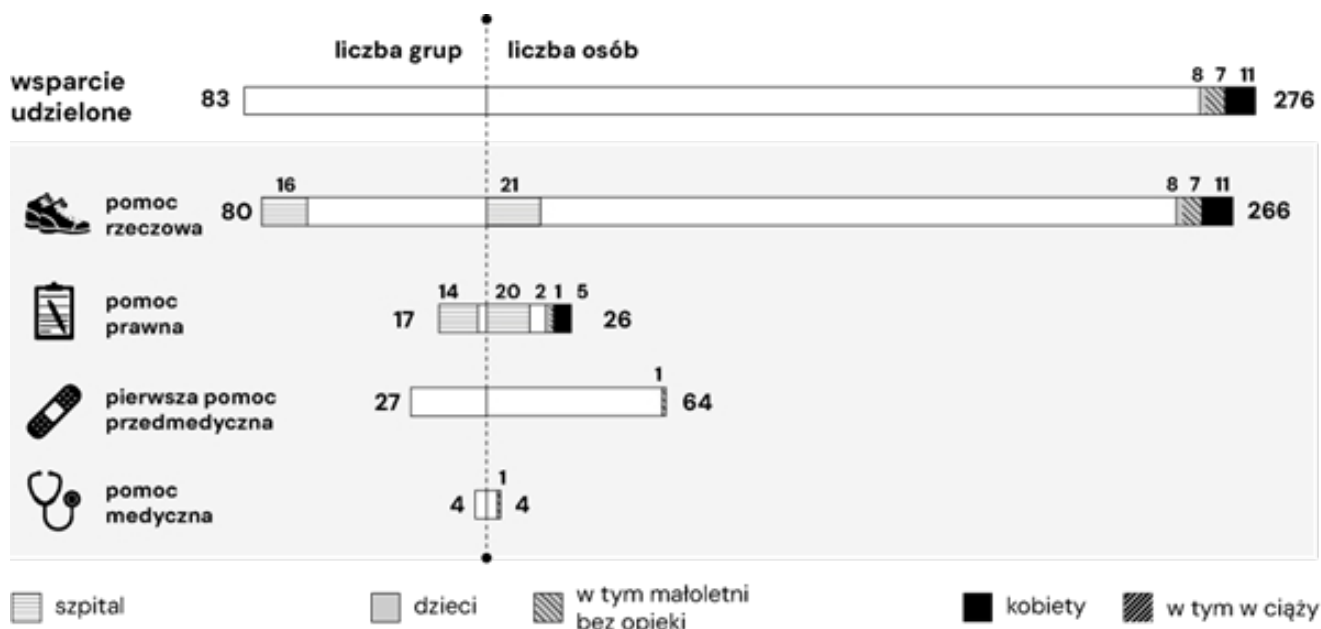
było ich 36. Są to liczby podobne do danych zebranych we wrześniu 2023, kiedy to kobiety stanowiły nieco poniżej 8% wszystkich zgłoszeń. Odnotowany spadek (dla porównania w okresie pomiędzy 5 maja a 5 lipca kobiety stanowiły 13% wszystkich zgłaszających się osób i 15% wszystkich, do których organizacjom humanitarnym udało się dotrzeć z pomocą rzeczową, prawną i medyczną) jest charakterystyczny dla okresu jesienno-zimowego cechującego się gorszą pogodą, a co za tym idzie znacznie trudniejszymi warunkami podróży. Warto wspomnieć, że w raportowanym okresie 2 ze wszystkich 36 kobiet, które zgłosiły się do nas z prośbą o pomoc, deklarowały bycie w ciąży.

Udział osób małoletnich w raportowanym okresie wynosi nieco powyżej 3,5% wśród wszystkich osób zgłaszających potrzebę uzyskania wsparcia. Ponad połowa, bo 12 ze wszystkich 21 małoletnich, z którymi mieliśmy kontakt w październiku 2023, podróżowała bez opieki prawnego opiekuna bądź opiekunki.

Interwencje humanitarne, medyczne i prawne

Organizacjom humanitarnym i osobom z nimi współpracującym, które udzieliły nam informacji, udało się udzielić wsparcia rzeczowego 83 grupom, w skład których wchodziło w sumie 276 osób, w tym 11 kobiet i 8 małych, z których aż 7 podróżowała bez opieki prawnego opiekuna bądź opiekunki.

4 osobom, w tym jednemu małoletniemu bez opieki udzielono dodatkowo specjalistycznej pomocy medycznej dzięki zaangażowaniu medyków Lekarzy bez Granic oraz medyków przebywających na Podlasiu prywatnie, w charakterze wolontariuszy.



Rys. 2. Liczba grup i osób, którym w raportowanym okresie udzielono danej formy wsparcia

Organizacje zapewniające ludziom w drodze wsparcie rzeczowe i medyczne w przygranicznych rejonach wzięły udział w łącznie 86 udanych interwencjach. Według zaangażowanych w pomoc, ludzie w lesie najczęściej proszą o żywność, wodę i suche ubrania. Pojawiają się również prośby o przekazanie telefonów komórkowych. Z przeważającej części relacji osób zgłaszających się do nas po wsparcie wynika, że ich aparaty telefoniczne niszczone są podczas wywózek za płot przez osoby identyfikowane jako funkcjonariusze polskich służb mundurowych.

Największe grupy, które otrzymały wsparcie rzeczowe w raportowanym przez nas okresie, liczyły 25, 19, 18 i 14 osób, są to jednak pojedyncze przypadki przebywania na terytorium Polski osób w tak dużych skupiskach. Znaczna większość grup, do których udaje się dotrzeć ze wsparciem, liczy od 1 do 6 osób. W rozmowach z udzielającymi pomocy cudzoziemcy najczęściej relacjonują, że granicę przekraczają w większych, właśnie kilkunasto- lub kilkudziesięcioosobowych grupach, które następnie rozdzielają się po stronie polski.

Wywózki i przemoc służb

	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO)	kobiety (w ciąży)
Zgłoszenie wywózki	29	111	4 (1)	9
Zgłoszona przemoc Polska	10	48	2 (-)	-
Zgłoszona przemoc Białoruś	3	26	-	-

Zgłoszenia o wywózkach dokonanych przez funkcjonariuszy polskich służb dotarły do nas od 29 grup. Informacje na ten temat zostały zebrane w trakcie pogłębionych wywiadów, udzielania pomocy humanitarnej oraz za pomocą komunikatorów (w przypadku grup, które zostały wywiezione przed dotarciem grup pomocowych lub skontaktowały się z nami dopiero po wywózce). Należy zaznaczyć, że całkowita skala zjawiska jest w naszych statystykach zaniżona, ponieważ tylko część z grup zgłasza się do nas z prośbą o pomoc.

W październiku 188 pojedynczych osób zgłosiło doświadczenie pushbacku. Spośród nich, 28 zgłosiło, że były wywiezione więcej niż raz. Zwracamy uwagę, że nie wszystkie z tych wielokrotnych pushbacków miały miejsce w październiku. Z dwójką z osób, które deklarowały doświadczenie wywózki, przeprowadzono wywiady pogłębione, w trakcie których respondenci wskazywali ogólną liczbę pushbacków, którym byli poddani – nie tylko w danym miesiącu.

Jedna z grup, składająca się z trzech mężczyzn pochodzących z Syrii zgłosiła, że dwóch z nich doświadczyło pięciu wywózek, a jeden siedmiu.

Dwie z kobiet, o których wiemy, że doświadczyły pushbacku w październiku, podróżowały w pięcioosobowej grupie. U wszystkich osób w momencie interwencji humanitarnej, stwierdzono pierwszy stopień hipotermii, było to niedługo przed tym, jak zostały złapane i wywiezione. W trakcie interwencji, jedna z kobiet relacjonowała, że jest w drodze od dwóch miesięcy. Ma dziesięcioletniego syna, który obecnie przebywa w Niemczech. Dotarł tam z grupą, z którą wcześniej podróżowali razem.

Najprawdopodobniej już wtedy, po poprzednim przekroczeniu granicy, po stronie polskiej doszło do rozdzielenia kobiety z dzieckiem – które, zaopiekowane przez współtowarzyszy, kontynuowało drogę, a jego matka została pushbackowana.

	188	liczba wywózek, którym łącznie poddano osoby w grupach
	28	liczba osób, które zgłosiły, że poddano je więcej niż jednej wywózce
	8	liczba wywiezionych osób z grup wrażliwych
	2	liczba osób wywiezionych ze szpitala

Trzecią pushbackowaną kobietą była Syryjka podróżująca z ojcem i bratem. Zostali zatrzymani, kiedy znaleźli się w samochodzie, który najpewniej miał zabrać ich z lasu. Kobieta została wraz z czwartym, podróżującym z nimi mężczyzną przewieziona na placówkę straży granicznej skąd później została pushbackowana. Przez pewien czas nie było z nią kontaktu. Po kolejnej, podjętej przez brata próbie skomunikowania się z nią, udało się ją zlokalizować. Odnalazła się w pobliżu sistemi w odległości około 10 km od miejsca, w którym on sam został pushbackowany.

To kolejne świadectwo dotyczące rozdzielania przez funkcjonariuszy rodzin, ale także osób niespokrewnionych, wspólnie podróżujących i pushbackowania ich dwójkami lub pojedynczo tak, by trudniej było im się odnaleźć.

Jednej z wywoźek, która miała miejsce w październiku doświadczyli towarzysze młodego mężczyzny, którego polskie służby miały wydostać z mokradeł. Po przekroczeniu granicy w dziewięcioosobowej grupie Somalijczyk został złapany przez żołnierzy i SG i w trakcie transportu zmarł – opisujemy ten przypadek wyżej, wraz z innymi przypadkami śmierci w tym miesiącu. Według relacji osób, które podróżowały z mężczyzną, w trakcie ucieczki

słyszeli oni strzały oddawane przez funkcjonariuszy. Świadkiem strzału oddanego przez polskiego funkcjonariusza, w kierunku innego, uciekającego mężczyzny był również Syryjczyk, który został zatrzymany w dwunastoosobowej grupie. Nie wiemy, co stało się z mężczyzną w kierunku którego oddano strzał.

Na początku października skontaktował się z nami również mężczyzna, który pierwszy raz na terytorium Polski znalazł się pod koniec sierpnia. W sumie przez ponad 3 tygodnie miał przebywać w pasie pomiędzy białoruską системą a polskim płotem granicznym. Tak relacjonuje swój pierwszy kontakt z funkcjonariuszami polskich służb:

We were arrested by a young man and girl from Poland. They sat us down on the ground. We lay down on the ground. After we were arrested, they brought pepper spray with them. Pepper spray bottles. We were on the ground. We were sprayed with pepper on our heads. We were on the ground and there was so much pepper that we could not bear it. They came back and searched our backpacks. Then the world dispersed. It rained a lot, and pepper in your head. Pepper became inside our entire body. We sat for about half an hour in the rain. We were searched again and he used pepper spray [again]. Then we were returned to the Belarusian border and the door was opened for us and we returned. It was our first attempt to enter Poland.

Kiedy ponownie udało mu się przekroczyć granicę, przez kilkanaście godzin ukrywał się w lesie zanim kolejny raz został złapany przez służby. Próbując

pozostać niezauważonym słyszał krzyki zatrzymanych chwilę wcześniej osób:

Polish soldiers were hitting the people with the weapons they were carrying, on their head and on their stomach. We could hear screaming in the distance.

Według relacji mężczyzny po dwóch wywoźkach nie miał już sił na podejmowanie kolejnych prób. Chciał wrócić do Mińska, na co nie chciały pozwolić służby białoruskie. Osoby po doświadczeniach pushbacków, jak i te, które pierwszy raz znalazły się

na terytorium Polski często relacjonują, że białoruscy funkcjonariusze zmuszają ją do przekraczania granicy z Polską, pozwalając na powrót do Mińska niezwykle rzadko, często w związku z bardzo ciężkim stanem zdrowia osób.

But it was difficult the most when you wanted to leave the borders of the forbidden area in Belarus to Minsk. It was more difficult. I mean, I was ready to enter Poland 1000 times and not return to Minsk once because the violence in Belarus is stronger than in Poland.

Mężczyzna postanowił podjąć kolejną próbę przekroczenia granicy – tym razem białorusko-

łotewskiej. Został dwukrotnie złapany przez łotewskie służby.

Yes, it was in Minsk, right, I was about to enter Latvia, but they caught me 2 times and beat us with electricity ;(, Yes, sir, they deal with us as if we were animals not people.

W trakcie rozmowy wyznał, że chce podjąć kolejną próbę dostania się na terytorium Polski, ze względu

na mniej dotkliwą przemoc stosowaną przez polskie służby:

But I want to return to pepper [spray – przyp. WAM], which is better than electricity.



Rys. 3. Liczba osób, które zgłosiły doświadczenie przemocy ze strony polskich i białoruskich służb.

W październiku 48 osób zgłosiło doświadczenie przemocy ze strony polskich służb. Należy zaznaczyć, że jedynie w części przypadków otrzymujemy jasną informację, które konkretnie służby podejmowały relacjonowane działania. Jedna z grup na przykład podkreślała, że to wojsko, a nie straż graniczna, jest odpowiedzialna za pobicia i wywózki w ich przypadku. Według relacji trzech mężczyzn wojskowi kilkakrotnie, podczas zatrzymań rzucali ich na ziemię, przydeptywali twarze butami, a ręce skuwali, najprawdopodobniej, trytytkami. Dopytywani, czy na pewno nie byli to funkcjonariusze straży granicznej, odpowiadali że nie – według ich świadectwa wojskowi nie wzywają SG i sami dokonują pushbacków krzycząc do osób, że mają wracać do Mińska.

Inna grupa relacjonowała, że polskie służby biły ich celując w kolana i kostki. Od jednego z mężczyzn otrzymaliśmy zdjęcia dokumentujące ślady pobicia jego i jego towarzyszy: siniaki na ciele i twarzy, otarcia, guzy i zadrapania. Prośbę o pomoc skierowała do nas również 22-osobowa grupa przebywająca po białoruskiej stronie granicy. Wśród nich miało być dwoje dzieci, cztery kobiety oraz jedna osoba chorująca na cukrzycę. Według ich relacji przebywają w lesie od 35 dni. Polscy funkcjonariusze mieli zniszczyć im wszystkie telefony, a bateria tego, z którego udało im się nawiązać z nami kontakt, była prawie rozładowana. Grupa prosiła między innymi o insulinę dla chorego towarzysza. Pisali:

Polish police hit on his head and blood started flowing from his head. And they took him in the car to beat him.

Doświadczenie przemocy po stronie białoruskiej zgłosiło nam 26 osób. Wśród nich osoby z wyżej wspomnianej grupy. Trzech innych chłopaków, podróżujących razem (tych, którym polscy funkcjonariusze mieli stawać na twarzach) relacjonowało,

że białoruscy funkcjonariusze szczują ich psami, brutalnie zmuszają do podejmowania kolejnych prób przekroczenia granicy. Opowiadali również o koledze, którego psy pogryzły tak bardzo, że znalazł się w szpitalu w Mińsku.

Szpitala

Z informacji przekazanych przez osoby zaangażowane w pomoc w szpitalach wynika, że niemal codziennie pojawiają się kolejni pacjenci, którzy trafili tam po przekroczeniu granicy, czasem kilku jednego dnia. Najczęstsze urazy wymagają wizyty na szpitalnym oddziale ratunkowym bez dalszej hospitalizacji. W takich wypadkach, jeżeli pacjenci chcą ubiegać się o ochronę międzynarodową w Polsce, wymaga to szybkiego działania ze strony wolontariuszy czy pracowników organizacji pomocowych. Pacjentom takim grozi bowiem niedopuszczenie do procedur i w efekcie wywózka do Białorusi. Podobnie jak w prowadzonych zdalnie wywiadach pogłębionych, tak i na żywo w szpitalach, pacjenci zgłaszają liczne przypadki przemocy ze strony osób identyfikowanych przez nich jako funkcjonariuszy służb mundurowych.

Według spływających do nas relacji w ostatnim czasie utrudniany jest dostęp prawniczek do posiedzeń detencyjnych, szczególnie w sądzie w Hajnówce. Pomimo posiadanych pełnomocnictw nie są one informowane o planowanych terminach posiedzeń, a niektórzy sędziowie nie wpuszczają prawniczek na salę.

Osoby działające wspierająco w szpitalach informują o kolejnych przypadkach w których, osoby migranckie nieposiadające paszportów kierowane

są do ośrodków strzeżonych. W takich sytuacjach nie są brane pod uwagę środki alternatywne do detencji, nawet jeśli udało się je zorganizować. Znane są nam przypadki, w których sąd nie stosuje też określonych w art. 400 Ustawy o cudzoziemcach przesłanek do odstąpienia od umieszczenia cudzoziemca w strzeżonym ośrodku ze względu na jego stan psychofizyczny, nawet kiedy zły stan zdrowia potwierdza karta wypisu pacjenta ze szpitala. Brak jednoznacznego wskazania przez lekarza jest jednak interpretowany jako brak przeciwwskazań.

Wywózka ze szpitala

Pod koniec października funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Białowieży wywieźli ze szpitala dwóch młodych Erytrejczyków. Z relacji pełnomocniczki mężczyzn wiemy, że wyrazili oni chęć ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce, a ich dokumenty dostarczone zostały przez pełnomocnika na placówkę SG i przyjęte przez funkcjonariuszkę. Po dniu poszukiwań otrzymaliśmy od nich wiadomość, że przebywają w tzw. Sistiemie. Niestety nie jest to jednorazowa sytuacja, pushbacki ze szpitala zdarzają się od jesieni 2021.

Budowa dodatkowej zapory żyłtkowej

Rozwój infrastruktury granicznej i jej odbiór społeczny

Jednym z elementów zabezpieczenia granicy polsko-białoruskiej przed jej nieuregulowanym przekraczaniem są zasieki z drutu ostrzowego (zwanym także drutem żyłtkowym lub brzytwias-tym). Drut taki w formie podwójnej spirali nosi nazwę concertina.

Pierwsza zaporę z drutu żyłtkowego powstała w sierpniu 2021⁴. Wzbudziła wtedy kontrowersje – w debacie publicznej pojawiły się głosy, że stanowi zagrożenie dla ludzi i zwierząt⁵ oraz narusza szereg

przepisów – w tym, chociażby par. 41. Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie:

1. *Ogrodzenie nie może stwarzać zagrożenia dla bezpieczeństwa ludzi i zwierząt*
2. *Umieszczanie na ogrodzeniach, na wysokości mniejszej niż 1,8 m, ostro zakończonych elementów, drutu kolczastego, tłuczonego szkła oraz innych podobnych wyrobów i materiałów jest zabronione.*⁶



Martwa łania. Przyczyną śmierci było zaplątanie się w concertinę. Fot. K. Kiryła.

Źródło: <https://wyborcza.pl/7,177851,29065224,wajrak-i-dmitruczuk-na-granicy-w-meczarniach-gina-dzike-zwierzeta.html> [dostęp z dn. 13.11.2023 r.]

⁴ Donosiło o tym m.in. Radio Białystok – patrz: https://www.youtube.com/watch?v=kR_T4aOv3Z4 [dostęp z dnia 13.11.2023 r.]

⁵ Głosy naukowców zebrała w swoim krótkim opracowaniu dr hab. Paulina Kramarz, prof. UJ z Wydziału Biologii UJ – patrz: https://nauka.uj.edu.pl/aktualnosci/-/journal_content/56_INSTANCE_Sz8leLOjYQen/74541952/149164311 [dostęp z dnia 13.11.2023 r.].

⁶ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U.2022.0.1225).

Późną jesienią drut został rozwinięty także wzdłuż linii brzegowej Bugu (tam, gdzie rzeka stanowi granicę między Polską i Białorusią)⁷, co zostało oprotowane przez organizacje zajmujące się ochroną obszarów cennych przyrodniczo. W piśmie skierowanym do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Obrony Narodowej oraz Dyrektora Generalnego Ochrony Środowiska podnoszono, że zainstalowanie drutu wzdłuż brzegu będzie miało poważne konsekwencje środowiskowe i przyrodnicze – w tym dla gatunków chronionych prawem polskim i unijnym (Dyrektywą Środowiskową oraz Dyrektywą Ptasią), zaś sama concertina, ze względu na częste wezbrania, może zostać porwana przez nurt i stanowić niebezpieczeństwo dla otoczenia⁸. W styczniu 2022 o zagrożeniu poinformował Straż

Graniczną oraz Ministra Obrony Narodowej także dyrektor Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie. Pismo dotyczyło trzech obszarów chronionych Natura 2000: Poleskiej Doliny Bugu, Doliny Środkowego Bugu, Doliny Dolnego Bugu⁹. Miesiąc później, podczas posiedzenia sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w dn. 24.02.2022 r., Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Małgorzata Golińska powiedziała, że *pomimo ustawienia na polsko-białoruskim odcinku granicy państwa zasieków, płotów z drutu concertina liczba podejmowanych prób [przekroczeń granicy – dop. WAM] nie malała, co miało być powodem decyzji o budowie stalowego płotu*.¹⁰



Concertina na Świsłoczy. Fot.: R. Skibińska

⁷ https://www.lublin112.pl/estonscy-zolnierze-pomagaja-przy-budowie-tymczasowego-ogrodzenia-na-granicy-zdjecia/?galleryPage=1#1112_gallery_276826 [dostęp z dnia 13.11.2023 r.].

⁸ https://www.bagna.pl/images/wazne_pdfy/2021.12.06_Zasieki_na_Bugu.pdf [dostęp z dnia 13.11.2023 r.].

⁹ Nie udało nam się dotrzeć do tego pisma, o jego treści informował przedstawiciel Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków na posiedzeniu sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w dn. 24.02.2022 r. – zapis przebiegu spotkania:

<https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/biuletyn.xsp?documentId=8D97FA6D5D02E447C12588050032183E> [dostęp z dn. 13.11.2023 r.].

¹⁰ Zapis przebiegu spotkania Komisji, j.w.

Po zbudowaniu wzdłuż linii granicy stalowego płotu (styczeń-czerwiec 2022), konstrukcję zwieńczono zwojem drutu. Drut (przynajmniej na części długości – nie mamy informacji, czy na całej) został przechylony w stronę Białorusi, tak, by utrudnić wspinanie się na zaporę. W niektórych miejscach, w większości podmokłych, gdzie budowa płotu

byłaby szczególnie trudna, pozostawiono zasieki z drutu (taka sytuacja do dziś jest m.in. na rzekach Leśna Prawa, Przewłoka, Świsłocz).

Wiosną 2023 r. powstała dodatkowa linia zwojów concertyny rozłożonej wzdłuż płotu (pisaliśmy o tym w raporcie dwutygodniowym w sierpniu).¹¹

Stan obecny



Przełom października i listopada 2023 r. Fot. A. Kolber

Późnym latem 2023 r. rozpoczęto instalacje kolejnej linii concertyny – po drugiej stronie drogi serwisowej poprowadzonej tuż przy płocie. Rzeczniczka

Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej, pytana pod koniec października przez media o ten fakt, udzieliła odpowiedzi:

Dodatkowe wzmocnienie w postaci trzech pionowych zwojów concertyny ułożone zostało na odcinkach granicy państwowej najbardziej zagrożonych nielegalną migracją, tj. odcinkach służbowej odpowiedzialności placówek SG w Mielniku, Dubiczach Cerkiewnych oraz Białowieży. Zintegrowane zabezpieczenie inżynierskie montowane jest na pasie drogi granicznej. Jest to dodatkowy element wzmocnienia ochrony granicy naszego państwa, tym samym zewnętrznej granicy Unii Europejskiej, Schengen i NATO.¹²

¹¹ Raport za okres 10–23.08.2023

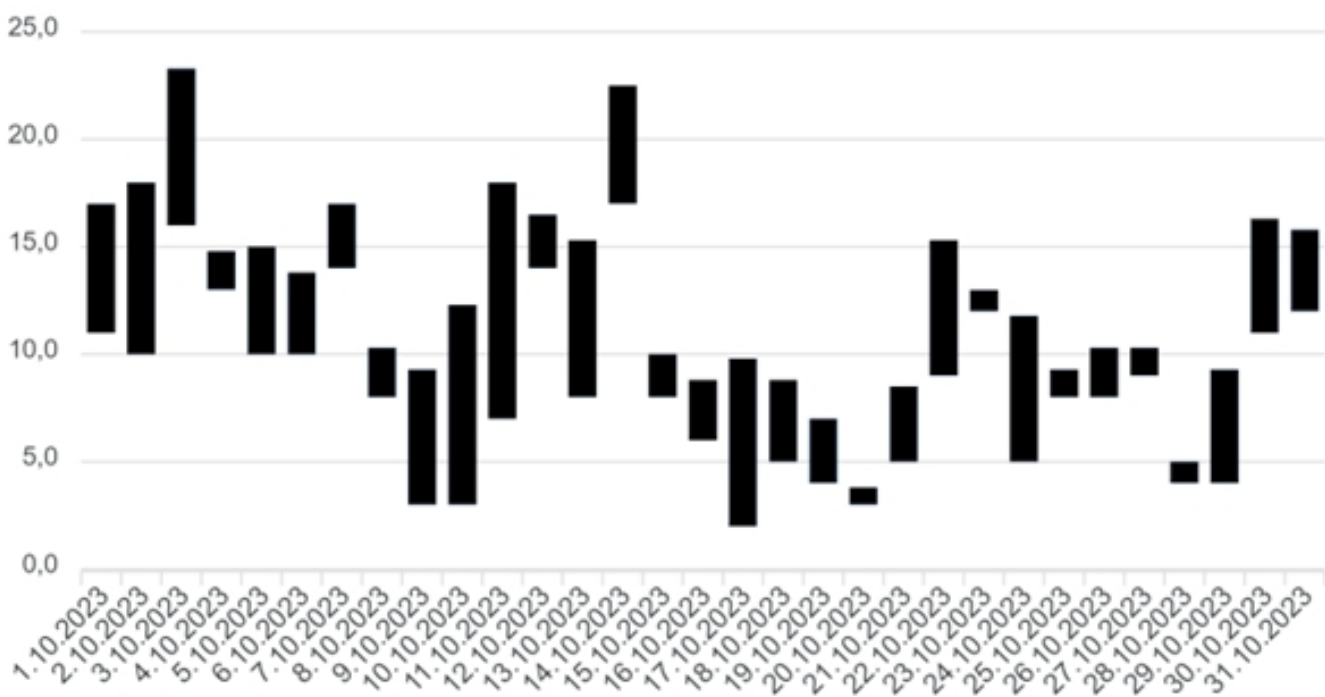
¹² <https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,30349763,kryzys-na-granicy-polsko-bialoruskiej-pogranicznicy-plot.html> [dostęp z dn. 13.11.2023 r.]

Tymczasem wolontariusze oraz pracownicy i pracownicy organizacji humanitarnych regularnie dokumentują rany wynikające z wypadnięcia

lub zaplątania się w druty. Poniżej przykład z interwencji z drugiej połowy października br.:

[...] wszyscy [w grupie – dop. WAM] mieli dłonie, uda lub inne części ciała lekko poranione przez drut żyłkowy (po przejściu górą przez płot, przeciskali się jeszcze przez nową zaporę z concertiny) – rany przemyliśmy, zostawiliśmy im chusteczki do dezynfekcji na później i plastry opatrunkowe.

Temperatury wg stacji pogodowej Białystok¹³



¹³ <https://www.pogodowecentrum.pl/archiwum-pogody/bialystok> [dostęp z dn. 09.11.2023 r.]

Definicje

Zgłoszenia łącznie – łączna liczba zgłoszonych grup/osób w drodze, znajdujących się na terenie Polski, Białorusi, Litwy lub Łotwy. Nie uwzględnia osób przebywających w danym okresie raportowym na terenie innych krajów europejskich, ponieważ raport ma na celu zobrazowanie sytuacji na granicy polsko-białoruskiej i związanym z nią szlakiem migracyjnym.

- **Grupy** – osoby podróżujące razem w momencie zgłoszenia i/lub interwencji humanitarnej/prawnej/medycznej. Osoby te mogą ale nie muszą być związane więzami rodzinnymi lub społecznymi.
- **Osoby indywidualne** – poszczególne osoby wchodzące w skład grup.

Dzieci – wszystkie osoby, których potwierdzony bądź deklaracyjny wiek to 0–18 lat.

MBO – Małoletni bez opieki – Osoby poniżej 18 roku życia podróżujące bez dorosłego opiekuna prawnego, a więc także małoletni podróżujący ze starszym rodzeństwem lub innymi krewnymi niebędącymi ich opiekunami w świetle prawa obowiązującego w Polsce.

Zgłoszenia z Sistiemy – zgłoszenia grup/osób przebywających w pasie terenu pomiędzy umocnieniami granicznymi Polski i Białorusi, zwanymi potocznie sistiemą.

Wsparcie udzielone – łączna liczba osób, do których udało się dotrzeć organizacjom i podmiotom działającym na Podlasiu, które zgodziły się podzielić z nami informacjami (GG + Ocalenie, niezrzeszone mieszkańcy i mieszkanki Podlasia, kolektywy, jednostki, POPH).

- **Pomoc rzeczowa** – wsparcie w postaci podstawowych pakietów pomocy humanitarnej – jedzenie, ubrania, woda, informacja.
- **Pomoc prawna** – wsparcie w procedurach związanych z zapobieganiem wywózkom i umożliwieniem złożenia wniosku o ochronę międzynarodową.
- **Pomoc medyczna** – profesjonalne wsparcie udzielone przez osoby z uprawnieniami medycznymi.

- **Pierwsza pomoc przedmedyczna** – wsparcie udzielane przez osoby po podstawowym szkoleniu z ratownictwa takie jak przemywanie ran czy opatrywanie stóp okopowych.

Zgłoszenia wywózki – wywózki zgłoszone nam w danym okresie raportowym przez osoby, które doświadczyły ich bezpośrednio lub były ich bezpośrednimi świadkiniami.

Zgłoszona przemoc Polska – zgłoszone przypadki przemocy doświadczonej bezpośrednio przez osoby w drodze, której sprawcami według relacji pokrzywdzonych były osoby należące do polskich służb mundurowych: Straży Granicznej, Policji, Wojska Polskiego, Wojsk Obrony Terytorialnej.

Zgłoszona przemoc Białoruś – zgłoszone nam formy przemocy doświadczonej bezpośrednio przez osoby w drodze, której sprawcami według relacji pokrzywdzonych byli ludzie należący do białoruskich służb mundurowych

Liczba interwencji – liczba interwencji humanitarnych podjętych przez zespoły terenowe w odpowiedzi na zgłoszenie potrzeby wsparcia lub przypadkowe spotkanie osób w drodze na terenie przygranicznym

Osoby z grup wrażliwych – osoby szczególnie narażone ze względu na następujące przestanki:

Wiek	<ul style="list-style-type: none">– małoletni– małoletni bez opieki– osoby powyżej 45 roku życia– seniorzy/ki powyżej 60 roku życia
Przestanki medyczne	<ul style="list-style-type: none">– ciąża– choroba przewlekła– niepełnosprawność
Przestanki sytuacyjne* Protection Needs	<ul style="list-style-type: none">– ofiary przemocy seksualnej lub narażone– na przemoc ze względu na płeć– ofiary tortur– ofiary handlu ludźmi

*) na obecnym etapie praktycznie niemożliwe do zidentyfikowania

Liczba zmarłych – liczba osób w drodze zmarłych w okresie sierpień 2021 – listopad 2023 po stronie polskiej granicy polsko-białoruskiej oraz te przypadki ze strony białoruskiej, o których wiemy. Nie uwzględnia wszystkich przypadków śmierci w szpitalach czy wypadkach samochodowych, powiązanych ze szlakiem migracyjnym. Dane będą weryfikowane i uzupełniane. Spodziewamy się, że mogą pojawić się dane o większej liczbie osób zmarłych również z rozpatrywanego tu okresu.

Liczba zaginionych – osoby, których zaginięcie zostało zgłoszone przez najbliższych krewnych lub towarzyszy drogi i deklarowany brak kontaktu trwa co najmniej dwa dni.

Urazy w wyniku muru – urazy, które zgodnie z deklaracją osób w drodze powstały podczas przekraczania zabezpieczeń na granicy polsko-białoruskiej.